

Joanna Wałkowska,
joanna.walkowska89@gmail.com
Stowarzyszenie Rewitalizacji Zabytkowych Cmentarzy „Koimeterion”

Nieczynne cmentarze protestanckie: kłopotliwe dziedzictwo czy niewykorzystany potencjał turystyczny?

Słowa kluczowe: cmentarze protestanckie, nekroturystyka, tanatoturystyka, dziedzictwo kulturowo-przyrodnicze.

Streszczenie:

Tekst porusza problematykę nieczynnych cmentarzy protestanckich, występujących licznie na terenie zachodniej Polski. Interesują mnie przede wszystkim niewielkie cmentarze, znajdujące się we wsiach i małych miasteczkach, poza głównymi szlakami turystycznymi. Postrzegane są one zwykle jako dziedzictwo kłopotliwe, któremu trudno jest zapewnić odpowiednią ochronę, ze względu na ogromną skalę występowania i niechętny stosunek do niego dużej części społeczeństwa polskiego. W artykule poruszam problematykę terminologii, odnosząc się do pojęć takich jak: tanatoturystyka, *dark tourism*, a także proponując wprowadzenie terminu (eko-)nekroturystyki. Omawiam główne wartości kulturowo-przyrodnicze cmentarzy, a także odnoszę się do waloryzacji cmentarzy ewangelickich na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, ze względu na ich potencjał turystyczny, przeprowadzonej przez A. Długozimą, I. Dymitryszyn i E. Winiarską-Lisiecką. W dalszej części tekstu odwołuję się do zasad interpretacji dziedzictwa, sformułowanych przez F. Tildena, proponując możliwe ich zastosowanie w nekroturystyce. Wykorzystanie potencjału turystycznego cmentarzy ewangelickich w świetle tej koncepcji powinno opierać się na tworzeniu przemyślanych działań edukacyjnych, aktywizujących zwiedzających i ukazujących zabytkowe nekropolie jako zintegrowane dziedzictwo kulturowo-przyrodnicze.

Wprowadzenie

Zaniedbane, opuszczone, ukryte w gąszczu roślinności, często gdzieś na uboczu wsi: nieczynne cmentarze protestanckie stanowią charakterystyczny element krajobrazu ziem zachodniej Polski. Nekropolie te postrzegane są zwykle jako dziedzictwo kłopotliwe, któremu ze względu na ogromną skalę występowania i niechętny stosunek doń dużej części społeczeństwa polskiego, trudno jest zapewnić odpowiednią ochronę. Ogromna liczba tych miejsc wynika z tego, że zakładane były niemal w każdej miejscowości, którą zamieszkiwała ludność wyznania ewangelickiego (na terenie samego powiatu poznańskiego jest ok. 100 cmentarzy ewangelickich). Po opuszczeniu ziem polskich po II wojnie światowej przez ludność niemiecką, w większości wyznającą protestantyzm, cmentarze te stopniowo wyłączane były z użytkowania. Zanik wspólnoty, która uznawała to dziedzictwo za swoje i niechęć społeczeństwa polskiego do wszystkiego, co kojarzyło się z niemieckim okupantem, spowodowała degradację ich wartości jako miejsc pamięci. Mimo, że w ostatnich latach zainteresowanie nimi znacznie wzrosło, nadal można spotkać cmentarze całkowicie zapomniane, nieodwiedzane przez nikogo, nieznane nawet osobom mieszkającym w pobliżu, bądź – co gorsze – dewastowane wskutek intencjonalnej działalności ludzkiej.

Problem turystycznego potencjału tego typu miejsc nie był szerzej poruszany³³. Z tego względu w niniejszym artykule chciałabym podjąć refleksję nad tym zagadnieniem, w szczególności z perspektywy wartości kulturowo-przyrodniczych zabytkowych cmentarzy. Potencjał turystyczny cmentarzy rozumiem przede wszystkim jako możliwość wykreowania produktu turystycznego na bazie ich atrakcyjności turystycznej [rozumienie za: Tanaś 2008, s. 30] oraz koncepcji działań edukacyjnych, które pozwolą na efektywne uświadomienie turystom wartości dziedzictwa sepulkralnego, czy nawet zaangażowania ich w jego ochronę.

Warto rozważyć również również, w jakim zakresie turystyczne wykorzystanie cmentarzy protestanckich stanowi szansę na przetrwanie tych miejsc, a w jakim – może przyczynić się do degradacji ich struktury.

Tanatoturystyka/*dark tourism* a (eko-)nekroturystyka

Zwiedzanie cmentarzy, będące głównym celem podróży, określa się zwykle jako formę tzw. tanatoturystyki. Jest to spolszczony termin, pochodzący od angielskiego słowa *thanatourism*, złożonego z dwóch członów: *thanatos* (od greckiego Tanatosa, który był uosobieniem śmierci) i *tourism* (turystyka). Jest to więc turystyka związana z miejscami śmierci. Według Sławoja Tanasia, jest to „specyficzny rodzaju turystyki kulturowej obejmujący podróże o charakterze poznawczym lub poznawczo-religijnym do miejsc dokumentujących i upamiętniających śmierć” [Tanaś 2006, s. 94]. Odwiedzanie takich miejsc może być motywowane potrzebami poznawczymi, religijnymi lub kommemoratywnymi, ze względu na cechy i dokonania osoby lub osób zmarłych, bądź też charakter, i historię zdarzenia lub miejsca związanego ze śmiercią. Może również wynikać z potrzeby przeżycia pewnej przygody, doznania określonych wrażeń, co związane jest z fascynacją samym zjawiskiem śmierci. Pokrewnym zjawiskiem jest *dark tourism*, termin po raz pierwszy opisany i zdefiniowany w 1996 r. przez M. Foleya i J. J. Lennona, oznaczający „mroczną turystykę”, obejmujący przede wszystkim podróże do miejsc katastrof, masowej śmierci, ludobójstwa i morderstw. Granica między *dark tourism*a tanatoturystyką jest trudno uchwytna, można jednak stwierdzić, że *dark tourism* obejmuje raczej odwiedzanie miejsc, w których zdarzenia związane ze śmiercią nastąpiły w stosunkowo niedalekiej przeszłości, co wpływa na intensywność doznań, poszukiwanych przez osoby praktykujące *dark tourism*. Dystans chronologiczny natomiast je osłabia [Komsta 2013, s. 50-51; Tanaś 2006, s. 91-94]. W obydwu podejściach jednak śmierć postrzegana jest w kategoriach klasycznych, jako zjawisko ściśle oddzielone od życia. Miejsca związane ze śmiercią wiążą się zatem jedynie z tragedią, rozpaczą, grozą. Stąd wyrażenie *dark tourism* staje się bardzo adekwatne na określenie wędrowki do tego typu miejsc. Jedynie znaczenie religijne może wnieść pewien pozytywny aspekt, związany z nadzieją na zmartwychwstanie, co jednak nie nastąpi w świecie ziemskim. Zatem tanatoturystyka, bądź *dark tourism* jawią się często jako kontrowersyjne, wynikające z mrocznej fascynacji śmiercią, bądź też w sposób niestosowny przekształcające miejsca katastrof, masowych zbrodni itp. w komercyjne produkty turystyczne, kojarzone z rozrywką.

Nekroturystyka jest kolejnym pojęciem, które kojarzy się z odwiedzaniem miejsc śmierci, przede wszystkim cmentarzy. W potocznym rozumieniu ma ona podobne znaczenie, jak tanatoturystyka lub *dark tourism*. Słowo *nekros* (greckie: νεκρός) oznacza martwe ciało, lub zmarłego. Tradycyjnie zatem wpisuje się w znaczenia, opisane wyżej. Zróżnicowane znaczenia tego pojęcia wymienia jednak Ewa Domańska w swojej książce *Nekros. Wprowadzenie*

33 Waloryzacji turystycznej wiejskich cmentarzy ewangelickich podjęli się m.in. Anna Długozima, Izabela Dymitryszyn i Edyta Winiarska-Lisiecka na terenie województwa warmińsko-mazurskiego (Długozima i in. 2012), o czym będzie mowa w dalszej części tekstu.

do ontologii martwego ciała. Podaje ona kilka możliwych sposobów rozumienia słowa *nekros*, spośród których warto zwrócić tutaj uwagę na znaczenie wynikające z proponowanej przez badaczkę perspektywy ekologiczno-nekrologicznej. W tym kontekście *nekros* oznaczać może m.in. „różne formy istnienia martwego ciała i szczątków powstałe w procesach metamorfozy nekrotycznej” [Domańska 2017, s. 11], m.in. poprzez humifikację (przemieszczanie szczątków z glebą), dendryfikację (wyhodowanie rośliny na ludzkich szczątkach, bądź prochach), adherencję (wtopienie zatomizowanych szczątków w kamień), czy krystalizację (tworzenie tzw. „diamentów pamięci” z ludzkich prochów). W perspektywie ekologiczno-nekrologicznej cmentarz traktowany jest jako „nekrocenoza”, a zatem system gromadzący zarówno szczątki ludzkie i nagrobki, jak też szczególną florę oraz faunę [Domańska 2017, s. 211-224]. Jest to system naczyń połączonych. Zwłoki ludzkie składane do ziemi, wraz z trumną i innym wyposażeniem, ulegają dekompozycji, czego efektem jest wzbogacenie gleby w liczne składniki, m.in. azot i fosfor [Żychowski 2009; 2010]. Pierwiastki te pozwalają z kolei na rozwój określonych gatunków flory cmentarnej. Cmentarze są również miejscem bytowania różnych gatunków zwierząt, w szczególności ptaków i owadów [Awifauna: Cmentarz Lipowa, Lublin; Kosewska i in. 2011].

Postrzeganie cmentarzy jako systemów, w których aspekty kulturowe związane są ściśle z przyrodniczymi, może wpłynąć na nieco inne postrzeganie turystyki cmentarnej. W takim ujęciu osobę odwiedzającą cmentarz motywować może nie tylko i nie tyle aspekt śmierci jako takiej, bądź pamięci o osobach zmarłych, ale także aspekty przyrodnicze nekropolii. W takim ujęciu cmentarz przestaje być już mrocznym miejscem, jak w perspektywie *dark tourism*, a staje się wręcz miejscem tętniącym różnymi formami życia. *Mors ianua vitae* (łac. „Śmierć bramą życia”) nabiera wówczas nowego znaczenia; obok eschatologicznego rozumienia, wynikającego z doktryny chrześcijańskiej, śmierć jawi się również jako początek nowego życia w sensie biologicznym, którego rozwój możemy obserwować na własne oczy. Z perspektywy ekologiczno-nekrologicznej można zatem zaproponować pojęcie (eko-)nekroturystyki, która oznaczałaby odwiedzanie cmentarzy ze względu na ich złożone wartości kulturowo-przyrodnicze.

Wartości kulturowo-przyrodnicze cmentarzy

Cmentarz definiuje się często jako instytucjonalnie wyznaczony i zorganizowany fragment przestrzeni, służący do chowania zmarłych [Długozima 2011, s. 9]. W trakcie jego użytkowania ma on wyraźnie wyznaczone granice i obok funkcji grzebalnych, pełni ważne funkcje społeczne, jako miejsce pamięci, uczestniczące w budowaniu tożsamości danej wspólnoty. Elementy struktury naziemnej cmentarza, takie jak nagrobki, kaplice, sieć drożna, ogrodzenie, a także intencjonalnie nasadzona zieleń, na bieżąco są pielęgnowane. Jednak po zaprzestaniu użytkowania, a także gdy zaniknie wspólnota użytkująca cmentarz, mimo że może zostać on wyłączony ze społecznego funkcjonowania, nadal istnieje i pełni istotne funkcje, ze względu na całe spektrum procesów, które tam zachodzą.

Szczególnie istotną częścią składową cmentarza jest gleba cmentarna, określana też jako *nekrosol*. Jest ona złożonym systemem, w którym ludzkie szczątki ulegając procesom dekompozycji dają jednocześnie podstawę do życia innym organizmom. W procesie tym szczątki stają się elementem „symbiotycznych zbiorowości, złożonych z bytów organicznych i nieorganicznych, które (...) na różny sposób i stale mieszają się ze sobą” [Domańska 2018, s. 84]. Przemieszczenie to, według Domańskiej, jest wchodzeniem w skomplikowane relacje z otoczeniem, wskutek czego gleba i rozkładające się w niej szczątki uzyskują sprawczość, wpływając na środowisko (m.in. faunę i florę cmentarza). W związku z tym gleba z przodkami ludzkimi stanowi dziedzictwo zarówno ludzkie, jak i nie-ludzkie [Domańska 2018, s. 85]. Tak postrzegane relacje, w których zjawiska kulturowe i naturalne przeplatają

się, a żadna z tych grup zjawisk nie odgrywa dominującej roli, można nazwać zintegrowanymi. Cmentarze stanowią zatem zintegrowane dziedzictwo kulturowo-przyrodnicze.

Flora cmentarna związana jest zarówno z intencjonalnymi nasadzeniami, jak i rozwojem określonych gatunków samoistnie. Cmentarze zakładane były według określonych zasad i rozplanowane w określony sposób. Według zaleceń niemieckich architektów z początku XX wieku, cmentarze powinny być zakładane w układzie symetrycznym, z centralnie ulokowaną kaplicą, do której prowadzą aleje, obsadzone drzewami. Groby również planowano w taki sposób, aby pozostawić wystarczająco dużo miejsca na ścieżki między nimi i na rośliny. Uważano bowiem wówczas, że zieleń na cmentarzu zapewnia uczucie odizolowania, którego wymaga żałobny nastrój. Sadzono na grobach rośliny takie jak jałowce, cyprysiki, daglezie, czy żywotniki [Rydzewska 2012]. Na terenach obecnie już opuszczonych cmentarzy natomiast często spotyka się duże zróżnicowanie gatunkowe flory. Występują tam bowiem zarówno gatunki preferujące środowiska eutroficzne (siedliska zasobne w łatwo dostępne związki odżywcze, zwłaszcza azot i fosfor, co związane jest ze specyficznym składem gleby cmentarnej), mezotroficzne (o średnim stopniu żyzności), a także gleby suche, co związane jest z obecnością nagrobków, lub innych kamiennych elementów [Majgier, Rahmonov 2013, s. 68]. Podłoże skalne, które mogą stanowić np. płyty nagrobne wpływa również na rozwój brioflory (mszaków). Mszaki są określane są często jako rośliny pionierskie, przygotowują one bowiem grunt pod kolonizację danego miejsca przez rośliny naczyniowe dzięki swoim właściwościom chłonnym. Zwiększają one przepuszczalność podłoża i chronią przed przesuszeniem, a także ograniczają rozwój chwastów [Staniaszek-Kik, Stefańska-Krzaczek 2014, s. 130-132]. Z tego względu nawet na tak trudnym podłożu, jaki stanowią nagrobki, czy inne struktury kamienne, może rozwijać się roślinność. Na terenach opuszczonych cmentarzy „zachodzą zatem procesy sukcesji ekologicznej, kształtują się układy biocenotyczne oraz zachodzą procesy renaturalizacyjne” [Majgier, Rahmonov 2013, s. 65]. Flora cmentarna, obecnie występująca na terenie opuszczonych cmentarzy protestanckich, wynika również z określonych zasad kształtowania nekropolii w XVIII i XIX wieku. Charakterystyczne rośliny cmentarne pozwalają na identyfikację danego obszaru jako nekropolii nawet po zaniku struktur naziemnych, czyli nagrobków, kaplic, czy ogrodzenia. Do najbardziej charakterystycznych roślin spotykanych na cmentarzach ewangelickich w Wielkopolsce należą m.in. drzewa, takie jak jesiony, lipy, klony, buki, czy dęby. Badania prowadzone przez A. Rydzewską na cmentarzach ewangelickich północnej Wielkopolski wykazały, że najczęściej występującymi roślinami zielnymi z kolei są cebulica syberyjska, śnieżyczka przebiśnieg (gatunek chroniony), konwalia majowa i fiołek wonny. Sadzono także karagany syberyjskie i żywotniki. W runie cmentarzy pojawia się także przylaszczka pospolita (gatunek do niedawna objęty ochroną), bardzo częsty jest oczywiście też bluszcz i barwinek [Rydzewska 2012]. Z kolei badania M. Chojnackiej na terenie Lednickiego Parku Krajobrazowego wykazały również występowanie takich gatunków zielnych jak tawuła van Houtte’a, róża dzika, mahonia pospolita i forsycja pośrednia [Chojnacka 2005]. Obecność określonego typu roślinności może wpływać także na zasiedlanie terenów dawnych cmentarzy przez pewien typ fauny, np. owady, czy ptaki [Awifauna: Cmentarz Lipowa, Lublin].

Warunkiem *sine qua non* istnienia cmentarza jest oczywiście obecność zmarłych (w sensie dosłownym: ich szczątków, pochowanych w ziemi, jak i symbolicznym: w formie pamięci o nich). Poprzez procesy rozkładu szczątków zmarli są nierozzerwalnie związani z aspektem materialnym i przyrodniczym cmentarza. Jednocześnie mogą oni jednak funkcjonować w społeczeństwie poprzez pamięć i dane historyczne o nich. Ten ostatni aspekt jest elementem, na który najczęściej zwraca się uwagę podczas zwiedzania cmentarzy.

Jednym z głównych motywów tanatoturystyki jest bowiem kultywowanie pamięci o zmarłych, o osobach zasłużonych dla kraju, czy regionu [Tanaś 2006, s. 93].

Struktury naziemne cmentarza pozwalają na kultywowanie pamięci o zmarłych. Stanowią one bowiem materialne odnośniki tej pamięci. Nagrobek – to z definicji element umieszczony nad grobem zmarłego. Stanowi identyfikację miejsca pochówku. Jest również komunikatem kulturowym, mówiącym o pozycji zmarłego, jaką zajmował we wspólnocie. Zawiera także treści i symbole religijne. Nagrobek składa się zwykle z dwóch części: horyzontalnej (ramy grobowca, przykrytej czasem płytą nagrobną) i wertykalnej (steli). Ową dwoistość można postrzegać również w sposób symboliczny: element horyzontalny ma się odnosić do człowieczeństwa, natomiast wertykalny – uosabiać myśli kierowane ku Bogu i transcendencji [Długozima 2011, s. 178]. Najczęstszymi formami obiektów nagrobnych, z jakimi mamy do czynienia na zabytkowych cmentarzach są:

1. Grobowce: rozumiane jako konstrukcje architektoniczne najczęściej prostopadłościennym, przypominające zwykle skrzynię (tzw. rama) o ścianach gładkich lub zdobionych na zewnątrz [Bania, Olszewski, 1989, s. 4]; mogą być one przykryte od góry płytą; jednak w przypadku omawianych cmentarzy są to zwykle grobowce otwarte.
2. Stele nagrobne: zwykle umieszczane na grobowcach, są to stojące płyty, najczęściej w kształcie zbliżonym do prostopadłościanu, zawierające inskrypcję i często zdobienia, różnorodnie zwieńczone [Bania, Olszewski, 1989, s. 8]. Stelę można po prostu też określić jako stojący element nagrobka, zawierający płytę inskrypcyjną. Może ona składać się z jednej lub większej ilości części, mocowanych ze sobą.
3. Tablice pulpitowe: umieszczane na grobowcach zamiast steli – poziome tablice w kształcie pulpitu, czasem w kształcie otwartej księgi, na której występuje inskrypcja.
4. Kaplice grobowe czy mauzolea – stosunkowo rzadko pojawiają się na wiejskich i małomiasteczkowych cmentarzach ewangelickich, stanowią one już formy architektoniczne.

Na cmentarzach protestanckich kulturowe treści nagrobków bardzo często związane są z podkreślaniem nadziei na zmartwychwstanie. Symbolika ta przejawia się zarówno w motywach zdobniczych, jak też w treści inskrypcji nagrobnych, często zawierających cytaty z Pisma Świętego. Spośród motywów pojawiających się sztuce sepulkralnej, poza krzyżami, szczególnie charakterystyczne są stele w formie ściętego pnia drzewa, z którego wyrastają młode listki, najczęściej liście dębu (ryc. 1). Symbolika ta związana jest ze zmartwychwstaniem. O ile ścięte drzewo było bowiem symbolem przemijania, to jednak wyrastające z niego młode listki stanowiły alegorię życia po śmierci. W księdze Hioba pojawia się wąż ściętego drzewa, z którego wyrastają młode pędy, co symbolizuje człowieka, który dopiero u kresu czasów zostanie ponownie obudzony do życia: „Drzewo ma jeszcze nadzieję, bo ścięte, na nowo wyrasta, świeży pęd nie obumrze. Choć bowiem korzeń zestarzeje się w ziemi, a pień jego w piasku zbutwieje, gdy wodę poczuje, odrasta, rozwija się jak młoda roślina” [Hi 14, 7-9; Biblia Tysiąclecia Online 2003]. Ponadto dąb stanowi uosobienie mocy i siły [Długozima 2011, s. 172]. Na nagrobkach spotyka się również płaskorzeźbione motywy roślinne: jest to m.in. palma i bluszcz. Motyw palmy najczęściej występuje na ramach grobowców, ale także na zwieńczeniach steli nagrobnych. W Starym Testamencie palma reprezentuje wartości jak prawość, doskonałość, sprawiedliwość. W Nowym Testamencie stanowi już raczej symbol zwycięstwa nad śmiercią, które odnieść miał Chrystus poprzez swoje zmartwychwstanie, które przypadnie także w udziale wierzącym w niego [Forstner 1990, s. 175]. Bluszcz z kolei, którego wizerunki również spotkać często na zwieńczeniach steli (ryc. 2), jako gatunek zimozielony, a więc sprawiający wrażenie wiecznie żywego, był symbolem nieśmiertelności [Długozima 2011, s. 131].



Ryc. 1. Przewrócona stela nagrobna w formie ściętego pnia dębu. Cmentarz ewangelicki w Miałach, gm. Wieleń, pow. czarnkowsko-trzcianecki
Źródło: fot. J. Wałkowska 2015.



Ryc. 2. Motyw zdobniczy przedstawiający bluszcz, wieńczący płytę nagrobną. Cmentarz ewangelicki w Pilce, gm. Drawsko, pow. czarnkowsko-trzcianecki
Źródło: Fot. J. Wałkowska 2015.

Waloryzacja turystyczna wiejskich cmentarzy ewangelickich

Kategorie takie jak położenie cmentarza w krajobrazie, kompozycja, układ przestrzenny, detale architektoniczne (ogrodzenie, brama, formy nagrobków), układ i skład gatunkowy flory stały się podstawą waloryzacji turystycznej cmentarzy ewangelickich, położonych na terenie Nadleśnictwa Pisz (woj. warmińsko-mazurskie). W ramach badań, przeprowadzonych podczas obozu naukowego w 2014 r. przez pracowników i studentów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie zinwentaryzowano 46 wiejskich cmentarzy ewangelickich, a następnie dokonano ich waloryzacji na podstawie ustalonych wcześniej kryteriów, opierających się na wyżej wspomnianych cechach. Badania te stanowiły podstawę do określenia wytycznych rewaloryzacji wybranych cmentarzy, a następnie utworzenia szlaku turystycznego. Pod względem lokalizacji znaczenie miała czytelność cmentarza w krajobrazie współczesnym, atrakcyjność jego położenia (czy znajduje się np. w sąsiedztwie lasu, jeziora, czy na wzniesieniu), czy połączony jest aleją z zespołem pałacowo-parkowym bądź zabudową wsi. Istotne dla badaczy było również to, czy cechuje go regularna kompozycja, czytelny układ kwater, granic i alei, a także, czy zachowany jest starodrzew, umożliwiający odczytanie pierwotnego układu przestrzennego cmentarza. Kolejnymi istotnymi elementami kompozycji były: czytelność wnętrza, centrum i ciągów komunikacyjnych, zachowanie otwarcia widokowego na otoczenie, a także dominanty, np. w formie kaplicy, bądź krzyża. Ponadto brano pod uwagę, czy zachowała się brama i ogrodzenie, liczbę zachowanych nagrobków, czytelność inskrypcji, zróżnicowanie ich form. Uwzględniano również obecność charakterystycznych dla cmentarzy gatunków roślin zielnych. Kolejną kategorią było współczesne znaczenie społeczno-kulturowe cmentarza: czy jest on nadal upamiętniany przez lokalną społeczność, czy jest utrzymywany przez gminę lub nadleśnictwo, czy zlokalizowany jest przy szlaku turystycznym, czy też znany tylko naukowcom, jak również, czy figuruje w rejestrze zabytków [Długozima i in. 2012, s. 24-25]. Na tej podstawie przydzielano określoną liczbę punktów, która następnie posłużyła jako podstawa waloryzacji turystycznej cmentarzy. Przyjęto ogólne założenie, że im lepszy jest stan zachowania cmentarza, tym wyższa jest jego atrakcyjność turystyczna. Rezultaty nie były jednak zbyt optymistyczne. W ramach ustalonej przez badaczy 4-stopniowej skali atrakcyjności turystycznej, obejmującej kategorie: bardzo wysoka, wysoka, średnia i niska, wszystkie badane cmentarze znalazły się jedynie w dwóch ostatnich (średniej i niskiej). Spośród nich zaledwie 11 cmentarzy zostało ocenionych jako średnio atrakcyjne pod względem turystycznym, natomiast aż 35 zaliczonych zostało do grupy o niskiej atrakcyjności turystycznej. Postulowano w związku z tym rewaloryzację cmentarzy – poprawienie ich widoczności w krajobrazie, m.in. poprzez utworzenie prowadzących doń alei, lekką przecinkę drzew wokół cmentarza, odtworzenie kompozycji, w szczególności uczynienie centrum, rewaloryzację flory cmentarza poprzez usunięcie przerośniętych krzewów, kontrolę rozrostu roślin, wprowadzenie gatunków pierwotnie występujących na nekropoliach [Długozima i in. 2012].

Tak przeprowadzona waloryzacja z pewnością pozwala na rzetelną ocenę stanu poszczególnych cmentarzy i zachowania ich części składowych, a także stanowi podstawę do analiz krajobrazowych: lokalizacji cmentarzy w krajobrazie, jak również ich wewnętrznego układu przestrzennego. Jednak z perspektywy oceny atrakcyjności turystycznej może budzić pewne wątpliwości. W opracowaniu zabrakło przedstawienia założeń teoretycznych z zakresu turystyki kulturowej, uzasadniających zastosowaną metodykę badań, a także odniesienia do ogólnego stopnia rozwoju turystyki w omawianym regionie. Nasuwa się pytanie o szereg innych wartości, które nie zostały uwzględnione w tej analizie, a mogą być również istotne z punktu widzenia atrakcyjności turystycznej cmentarzy w danej miejscowości, czy regionie.

W świetle definicji, proponowanych przez badaczy turystyki można stwierdzić, że o atrakcyjności turystycznej decydują przede wszystkim trzy czynniki: 1) walory turystyczne (w tym elementy kulturowe i przyrodnicze), 2) dostępność komunikacyjna oraz 3) infrastruktura turystyczna [Tanaś 2008, s. 30]. Autorzy nie brali pod uwagę jednak aspektów dostępności komunikacyjnej. Nie uwzględniono na przykład możliwości dojazdu środkami komunikacji zbiorowej, ani też odległości nekropolii od zabudowań wsi. Przykładowo więc cmentarz, który został najwyższej oceniony w waloryzacji, znajdujący się w miejscowości Pogobie Tylne, w rzeczywistości zlokalizowany jest ok. 2,5 km od samej wsi, w środku lasu. Na jego terenie zarejestrowano zaledwie 6 nagrobków. Wprawdzie niewątpliwie cennym i unikatowym jego elementem była zachowana monumentalna figura, przedstawiająca Chrystusa, jednak ogólny stan cmentarza oceniono jako zły [Długozima i in. 2015, s. 174-176]. Odległość od zabudowań i głównej drogi również zmniejsza prawdopodobieństwo odwiedzenia nekropolii przez turystów. Przy waloryzacji poszczególnych cmentarzy nie uwzględniono też infrastruktury turystycznej, ani obecności innych atrakcji turystycznych w danej miejscowości, lub w jej najbliższej okolicy, co może być znaczącym czynnikiem, wpływającym na potencjalną obecność turystów w danym miejscu, a co za tym idzie, szansę odwiedzenia przez nich cmentarza. Można przypuszczać bowiem, że osoby zwiedzające zabytkowe cmentarze, będą również zainteresowane innymi historycznymi obiektami, znajdującymi się w danej miejscowości, czy gminie. Uzasadnione byłoby ponadto wprowadzenie hierarchizacji ocenianych cech, gdyż nie wszystkie mogą w równym stopniu wpływać na atrakcyjność turystyczną. Wprowadzenie takiej hierarchii jednak również powinno zostać poparte założeniami teoretycznymi.

Interpretacja dziedzictwa i możliwości jej zastosowania w (eko-)nekroturystyce

W problematyce waloryzacji potencjału turystycznego wiejskich cmentarzy ewangelickich nową jakość może wnieść perspektywa interpretacji dziedzictwa. Termin ten wprowadził Freeman Tilden, zaproponowanej w pracy *Interpreting Our Heritage* w 1957 r. Tilden definiował interpretację dziedzictwa jako „aktywność edukacyjną, której celem jest wyjaśnianie znaczeń i zależności, poprzez wykorzystywanie oryginalnych obiektów i bezpośrednie doświadczenie” [za: Nowacki 2005, s. 68]. Tilden sformułował 6 zasad interpretacji dziedzictwa:

1. **Interpretacja powinna odnosić się do tego, co już jest znane odbiorcom, np. do ich osobistych doświadczeń.** Schematy myślowe, które kształtują się w efekcie różnorodnych doświadczeń, wpływają na to, w jaki sposób i jakie informacje są przyjmowane. Dlatego istotna jest znajomość grupy odbiorców (ich wieku, pochodzenia, wykształcenia itd.), aby zawrzeć w przekazie informacje, odnoszące się do ich doświadczeń, co pozwoli na efektywniejsze przyswojenie przez nich wiedzy.
2. **Interpretacja jako taka nie jest informacją. Interpretacja jest odkrywaniem, opartym na informacji.** Przekazywanie suchych faktów nie przyczyni się do osiągnięcia zamierzonego rezultatu, jakim jest przede wszystkim zainteresowanie społeczeństwa dziedzictwem i uświadomienie potrzeby jego ochrony (czy nawet aktywne zaangażowanie w tę ochronę). Aby osiągnąć ten cel, należy w działaniach edukacyjnych kłaść nacisk na przekazywanie ciekawych, intrygujących informacji, a ponadto pobudzać do samodzielnego myślenia, prowadzącego do odkrywania zjawisk i związków zachodzących między nimi.
3. **Interpretacja jest sztuką, która powinna czerpać z wielu dziedzin naukowych, czy artystycznych.** Wskazane jest zatem posługiwanie się szerokim spektrum metod, które pozwolą na urozmaicenie sposobu przekazywania wiedzy.
4. **Celem interpretacji jest prowokowanie – pobudzanie do myślenia – nie**

zaś instruowanie, czyli suche przekazywanie informacji. Wzbudzanie wątpliwości, zadawanie prowokacyjnych pytań, podawanie kontrowersyjnych opinii, inspirowanie do poszukiwania wiedzy na własną rękę działa stymulująco na odbiorców. Wywoływanie silnych emocji przyczyni się do utrwalenia tego doświadczenia w ich pamięci.

5. Interpretacja powinna mieć na celu przedstawienie całości zagadnienia, nie zaś części. Za każdą opowiadaną historią powinien stać określony przekaz, a fakty powinny być dobierane w ten sposób, aby go ilustrować.

6. Interpretacja skierowana do dzieci powinna mieć inny charakter niż ta kierowana do dorosłych. Należy wziąć pod uwagę wiek uczestników i dostosować narrację do ich potrzeb oraz możliwości poznawczych.

[Nowacki 2005; Tilden 2007]

W świetle tej koncepcji zrozumienie wartości dziedzictwa możliwe jest poprzez atrakcyjny przekaz odpowiednio wyselekcjonowanych informacji. Sama styczność z obiektem nie wystarczy do uzyskania takiego efektu. Zakładając, że podstawowymi celami organizatorów turystyki, zorientowanej na dziedzictwo, jest wzbudzenie zainteresowania, uświadamianie wartości dziedzictwa, pobudzenie do samodzielnego poszukiwania informacji o nim, potencjalnie także pobudzenie odbiorców do czynnego zaangażowania w jego ochronę, czy chociażby wzbudzenie poczucia odpowiedzialności za nie, bardzo ważne jest wykorzystanie atrakcyjnych metod prezentacji.

Poprzez nekroturystykę (lub: eko-nekroturystykę) rozumieć można odwiedzanie zabytkowych cmentarzy ze względu na ich różnorodne wartości kulturowo-przyrodnicze, co stanowi główny cel podróży poza stałe miejsce zamieszkania dla osób odwiedzających te miejsca. Motywacją do zwiedzania cmentarzy w takim rozumieniu są przede wszystkim ich różnorodne wartości, spośród których wymienić można zarówno walory krajobrazowe, historyczne, sztukę sepulkralną, florę i faunę. Bardzo wiele zależy jednak od sposobu, w jaki przekazywana jest wiedza o tych wartościach. Rewaloryzacja cmentarzy i tworzenie szlaku turystycznego, obejmującego te miejsca, powinno być zatem połączone z przemyślaną strategią promocji i metod, mających na celu nie tylko przekazywanie wiedzy, lecz nastawionych na interpretację dziedzictwa. Atrakcyjnymi formami ukazywania walorów kulturowo-przyrodniczych tych miejsc może być organizowanie wydarzeń, takich jak zwiedzanie z przewodnikiem, gra terenowa, tworzenie questów, broszur informacyjnych i publikacji popularno-naukowych, które zachęcą do odwiedzenia danego miejsca.

Nawiązując do zasad interpretacji dziedzictwa, sformułowanych przez Tildena, warto zwrócić uwagę na istotne aspekty konstruowania narracji, która kierowana będzie do osób odwiedzających zabytkowe cmentarze ewangelickie:

1. Odwołanie do doświadczeń odbiorców: odnieść można się zarówno do uniwersalnych wartości, takich jak pamięć o zmarłych. Można przyjąć założenie, że większość polskiego społeczeństwa wychowana jest w poczuciu obowiązku dbania o pamięć przodków, co przejawia się odwiedzaniem i pielęgnowaniem grobów, zapalaniem zniczy, czy (jeśli mowa o religii katolickiej) modlitwą za zmarłych. W narracji można wspomnieć o pewnych różnicach, które zachodzą w kultywowaniu pamięci o zmarłych między wyznaniem (np. brak modlitwy za zmarłych u protestantów), jednak warto przede wszystkim podkreślać podobieństwa i uniwersalność idei pielęgnowania pamięci o zmarłych jako wartości ogólnoludzkiej, występującej niezależnie od kultury i religii. Można również odwołać się do powojennej historii naszego kraju. Ze względu na to, że na tereny Ziemi Zachodnich Polski po II wojnie światowej przybyła ludność z tzw. Kresów Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, można przyjąć założenie, że w grupie

odbiorców są również osoby, których rodzina pochodziła z tych rejonów. Polacy migrujący na Ziemię Zachodnią pozostawili dziedzictwo swoich przodków (ziemię, domy, groby) na Wschodzie, podobnie jak ludność niemiecka pozostawiła swoje dziedzictwo na Ziemiach Zachodnich³⁴. Przeniesienie opieki nad grobami Polaków, pozostawionymi na tzw. Kresach Wschodnich zastępczo na dbanie o groby Niemców na terenach zachodniej Polski, jest motywem, często występującym w relacjach osób, zajmujących się nieczynnymi cmentarzami ewangelickimi [Zawiła 2019, s. 154]. W związku z tym można posłużyć się takim porównaniem, aby wzbudzić zrozumienie dla praktyk upamiętniania cmentarzy ewangelickich.

2. **Interpretacja jako odkrywanie oparta na informacji:** w interpretacji powinno zawrzeć się ciekawe fakty, które odnoszą się do szerszego przesłania. Przykładem jest wyszukiwaniem interesujących historii osób pochowanych na danym cmentarzu, ale także zachęcając zwiedzających do tego, aby na własną rękę odszukali np. motywy zdobnicze na nagrobkach, czy określone gatunki roślin (posiłkując się np. rysunkami, czy zdjęciami). Może to prowadzić do odkrycia niezwykle bogactwa przyrodniczo-kulturowego cmentarza, który na pierwszy rzut oka wydawał się monotony. Zajęcia, obejmujące wyszukiwanie charakterystycznych dla sztuki sepulkralnej motywów (stele w formie ściętych pni drzew oraz płaskorzeźby przedstawiające gałązki palmowe), odbywały się w ramach gry terenowej, organizowanej na cmentarzu ewangelicko-reformowanym w Orzeszkowie³⁵. Gra ta była częścią projektu pt. „Śladami dziedzictwa protestanckiego w Orzeszkowie”, realizowanego przez Stowarzyszenie Rewitalizacji Zabytkowych Cmentarzy „Koimeterion”, dofinansowanego z Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura-Interwencje 2018. EtnoPolska”.
3. **Interpretacja powinna łączyć wiele dziedzin:** w odczytywaniu przestrzeni cmentarza korzystać można z dorobku takich dziedzin jak historia, architektura krajobrazu, archeologia, antropologia, historia sztuki i podawać odbiorcom gotową wiedzę, wypracowaną przez te dziedziny. Można jednak również zachęcić ich do samodzielnego konstruowania znaczeń. Inspiracją do tego mogą być w szczególności groby zmarłych, o których nie posiadamy bliższych informacji. Jednak dane zawarte w inskrypcjach nagrobnych lub intrygujące przykłady sztuki sepulkralnej mogą pozwolić na konstruowanie pewnych domysłów. Znamiennym przykładem takiej daleko posuniętej interpretacji jest historia Charlotty Bielousow (zm. 1923, w wieku 18 lat), pochowanej na cmentarzu żydowskim w Sopocie. Mimo, że nie są znane żadne dokładne informacje na jej temat, powstały opowieści o niej, wyrażane w twórczości literackiej i malarskiej [Zawiła, s. 118-123]. Mimo, że są to jedynie wypowiedzi artystyczne, nie oparte na źródłach historycznych, to przyczyniają się do ożywiania na nowo pamięci o zmarłych, inspirują do refleksji i samodzielnego

34 Podejmując ten wątek trudno jest uniknąć pewnego uproszczenia: Niemiec=ewangelik. Warto jednak podkreślać jednocześnie, że cmentarze są wyznaniowe, a nie narodowe i mimo, że znaczna część ludności niemieckiej wyznawała protestantyzm, to również wśród nich byli katolicy (przykładem są osadnicy z Bambergu, potocznie zwani Bambrami), podobnie jak wśród Polaków – protestanci (przeważnie wyznania ewangelicko-reformowanego).

35 Cmentarz ewangelicko-reformowany w Orzeszkowie (gm. Kwilcz, pow. międzychodzki), wpisany do rejestru zabytków pod nr 2067/A z 27.02.1986, jest m.in. miejscem pochówku polskiej szlachty wyznania kalwińskiego

i osadników niemieckich, przybyłych w drugiej połowie XIX wieku. W latach 80-tych XX wieku na jego terenie utworzono lapidarium. Przez wiele lat pozostawał jednak zapomniany. Od 2016 r. dzięki współpracy organizacji pozarządowych, lokalnego centrum kultury i pasjonatów regionalnej historii, podejmowane są działania porządkowe i akcje edukacyjne, popularyzujące wiedzę o tym miejscu. W 2018 r. miały miejsce również badania interdyscyplinarne, czego efektem jest publikacja [Wałkowska, Hajdrych red. 2018], zawierająca m.in. inwentaryzację nagrobków i flory cmentarza.

poszukiwania informacji.

4. **Interpretacja jako prowokowanie:** w tworzeniu narracji dotyczącej nieczynnych cmentarzy protestanckich, można zawrzeć wiele aspektów, łamiących pewne stereotypy, zakorzenione w myśleniu potocznym. Pierwszym z nich jest wspomniane już uproszczenie relacji: Niemiec-ewangelik, Polak-katolik. Znaleźć można wiele przykładów, które wskazują na znacznie większą złożoność tej relacji. Na większości cmentarzy ewangelickich spotyka się inskrypcje z niemieckimi nazwiskami, występują tam jednak również nazwiska polsko-brzmiące, co może sugerować, że osoby tam pochowane były Polakami, lub przynajmniej miały polskie pochodzenie (ryc. 3). Z kolei na cmentarzu ewangelicko-reformowanym w Orzeszkowie pochowani byli przedstawiciele różnych narodowości. Byli to zarówno Polacy: rodziny Kurnatowskich, Żychlińskich, czy Bronikowskich (ryc. 4); Niemcy: rodzina Dankwarth, Noak; jak również osoby o korzeniach czeskich, jak Jan Wilhelm Kassysz, czy nawet szwajcarskich, jak Franciszka Persoy [Wałkowska, Hajdrych 2018]. W takich miejscach uświadomić można sobie również, jak wiele tożsamości tworzy ludzką egzystencję i z tego względu, jak niebezpieczne jest dokonywanie daleko posuniętych uproszczeń, a zwłaszcza dyskryminowanie osób ze względu na ich religię, czy narodowość. Nieczynne cmentarze jako miejsca, w których zachodzą nieprzerwanie procesy naturo-kulturowe mogą prowokować również do rozważań nad istotą człowieczeństwa i procesami „od-stawania” się człowiekiem. Nawiązać tu można do pytania, które zadaje Domańska w swojej pracy: „Czy człowiek po śmierci nadal pozostaje człowiekiem?” i innych pytań o status szczątków ludzkich [Domańska 2017, s. 15]. Uświadomienie procesów wchodzenia w interakcje szczątków zmarłych z materią organiczną i postrzeganie ich jako wchodzenia w nowe relacje, poprzez które tworzy się nowa jakość, przypuszczalnie stanowić będzie kontrowersyjny sposób myślenia, z punktu widzenia przeciętnego odbiorcy. Jednak dzięki temu sprowokuje go do myślenia i przyczyni się do trwałego zapisania w pamięci tego doświadczenia.



Ryc. 3. Nagrobek Cathariny Quiel, z domu Dombrowskiej na cmentarzu ewangelickim w Kórniku-Bninie, gm. Kórnik, pow. poznański
Źródło: fot. J. Wałkowska 2015



Ryc. 4. Nagrobek rodziny Bronikowskich na cmentarzu ewangelicko-reformowanym w Orzeszkowie, gm. Kwilcz, pow. międzychodzki
Źródło: fot. J. Wałkowska 2016.

5. **Nastawienie na ogólny przekaz:** Aby narracja była spójna, warto skoncentrować się na określonym przesłaniu, lub kilku głównych tematach i wokół nich tworzyć poszczególne części składowe przekazu.
6. **Kierowanie przekazu do dzieci:** bardzo ważne są działania edukacyjne, skierowane do młodego pokolenia. W celu opracowania jak najbardziej efektywnego programu działań edukacyjnych, warto podjąć współpracę z lokalnymi szkołami i instytucjami kultury. Przykładem takiego działania był projekt pt. „Dziedzictwo protestanckie w Orzeszkowie – odkrywanie zapomnianej karty historii”, realizowany w ramach inicjatywy Autonomiczna Kultura [Urząd Gminy Kwilcz 2016]. W ramach tego projektu w Kwileckim Centrum Kultury i Edukacji odbyły się warsztaty dla nauczycieli z terenu gminy Kwilcz oraz okolic. Celem był wzrost ich wiedzy na temat dziedzictwa protestanckiego w Orzeszkowie, a także opracowanie strategii edukacji szkolnej w tym zakresie. Efektem było opracowanie programów lekcji, które następnie realizowane były w poszczególnych szkołach (Szkoła Podstawowa w Luboszu, Zespół Szkół w Kwilczu, Zespół Szkół w Łowyniu). Uczniowie Szkoły Podstawowej w Luboszu brali także udział w grze terenowej i prostych pracach porządkowych na cmentarzu w Orzeszkowie, dzięki czemu mogli w atrakcyjny sposób poznać historię tego miejsca i pochowanych tam osób, jak również czynnie

zaangażować się w ochronę nekropolii (ryc. 5). Z kolei gra terenowa, organizowana przez Stowarzyszenie „Koimeteriom” w listopadzie 2018 r. podczas wydarzenia pt. „Śladami dziedzictwa protestanckiego w Orzeszkowie”, poprzedzona przeprowadzoną wcześniej inwentaryzacją roślinności, obejmowała już nie tylko aspekty historyczne, ale również edukację przyrodniczą, zawierając również informacje o roślinności, występującej na cmentarzu. W ramach tego projektu przeprowadzono również warsztaty epigraficzne, polegające na odczytywaniu inskrypcji nagrobnych (ryc. 6). Z kolei w ramach projektu pt. „Karty historii z Cmentarza Lapidarium w Orzeszkowie”, dofinansowanego także przez Narodowe Centrum Kultury w ramach programu „Bardzo Młoda Kultura” został przygotowany quest na temat Orzeszkowa, który zostanie w najbliższym czasie umieszczony na stronie internetowej Region Wielkopolska pod patronatem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu w zakładce Wielkopolskie Questy (Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu).



Ryc. 5. Gra terenowa na cmentarzu w Orzeszkowie, przeprowadzana w ramach projektu pt. „Dziedzictwo protestanckie w Orzeszkowie”

Źródło: fot. J. Wałkowska 2016.



Ryc. 6. Warsztaty epigraficzne, odbywające się w ramach projektu pt. „Śladami dziedzictwa protestanckiego w Orzeszkowie”, realizowanego przez Stowarzyszenie „Koimeterion”

Źródło: fot. M. Czubaszek 2018.

Kierując się wskazówkami, wynikającymi z interpretacji dziedzictwa, można stwierdzić, że najważniejsze jest tworzenie (wspólnie z odbiorcami) opowieści – narracji, poprzez którą możliwe będzie przekazanie wielu informacji, które jednak będą tworzyły pewną wspólną całość. Jak wynika z badań, odbiorcy znacznie lepiej zapamiętując ogólne przesłanie narracji, niż poszczególne fakty [Nowacki 2005, s. 71]. Dlatego warto wybrać kilka tematów przewodnich i wokół nich budować narrację. W odniesieniu do omawianej problematyki, dotyczyć one mogą np. wielokulturowości jako wartości wzbogacającej dziedzictwo danego kraju, czy regionu; kultywowania pamięci o zmarłych; jak również znaczenia cmentarzy jako nisz ekologicznych, które stanowią ważne dla ekosystemu strefy zieleni.

Podsumowanie

Z rozwojem turystyki zawsze jednak wiążą się zarówno pewne szanse, jak i zagrożenia. Zagrożeniem wynikającym z nadmiernej promocji turystycznej danego miejsca, zwłaszcza niepołączonej z przemyślanymi i dobrze zorganizowanymi działaniami edukacyjnymi, może być niszczenie cennych walorów kulturowo-przyrodniczych. Wśród zwiedzających, zainteresowanych zabytkowymi cmentarzami, są również takie osoby, które oprócz potrzeby poznawczej, dodatkowo odczuwają potrzebę odkrywania, czy porządkowania terenu cmentarza, np. oczyszczania nagrobków, bardzo często nie zdając sobie bowiem sprawy

z konsekwencji podejmowanych przez siebie czynności. Dlatego należy w miarę możliwości jak najszerzej edukować o niepodjęwaniu na własną rękę jakichkolwiek działań „naprawczych”, nie posiadając odpowiedniej wiedzy i kompetencji. Prace porządkowe są oczywiście bardzo dobrym sposobem zaangażowania społeczności w ochronę cmentarza, jednak powinny być prowadzone pod kontrolą osób kompetentnych i po uzyskaniu odpowiedniego pozwolenia od wojewódzkiego konserwatora zabytków. Tego typu prace, połączone z działaniami edukacyjnymi pozwalają uczestnikom nie tylko poznać dane miejsce, ale również włączyć się w jego ochronę, co potęguje pozytywne doświadczenia, wyniesione z obcowania z dziedzictwem.

Nieczynne cmentarze protestanckie, jak i nekropolie innych wyznań, mogą cechować się wysoką atrakcyjnością turystyczną, jednak odpowiednie jego wykorzystanie wymaga szczegółowych analiz. Podstawą jest zawsze szczegółowa dokumentacja struktury cmentarza (inwentaryzacja nagrobków, roślinności, w miarę możliwości również fauny), na podstawie której można określić walory kulturowo-przyrodnicze nekropolii. Następnie należy ocenić, czy podejmowanie jakichkolwiek działań rzeczywiście jest uzasadnione. Warto byłoby rozważyć, na ile cenne są walory nekropolii dla ich promocji turystycznej i działań edukacyjnych w stosunku do tworzącego się tam ekosystemu. Rozwój turystyki zawsze generuje bowiem pewne zagrożenie dla cennych przyrodniczo systemów. Z tego względu ocena stanu zachowania cmentarza w relacji do walorów przyrodniczych jest bardzo ważna. Jeśli cmentarz nie wykazuje dużej atrakcyjności, np. ze względu na zły lub szczątkowy stan zachowania struktur naziemnych, a także jego lokalizację, a miejsce to stanowi jednocześnie wartościową niszę ekologiczną w krajobrazie kulturowo-przyrodniczym³⁶, lepiej jest powstrzymać się od podejmowania działań na tym stanowisku. Jednak w przypadku dobrze zachowanego cmentarza, cechującego się cennymi walorami kulturowo-przyrodniczymi, mogącymi stanowić wartościowy materiał edukacyjny, warto z pewnością podjąć działania na rzecz jego rewitalizacji (rewaloryzacji przestrzeni nekropolii, połączonej z działaniami edukacyjnymi i promocją turystyczną). Utworzenie szlaku turystycznego, obejmującego nieczynne cmentarze, może przyciągnąć grupę osób, zainteresowanych tematyką „cmentarną”, jednak o wiele ważniejsze wydaje się podejmowanie kompleksowych działań. Powinny one pokazywać, że cmentarz to nie tylko „mroczne” miejsce, ale przestrzeń tętniąca życiem, którą należy chronić zarówno ze względu na występujące tam nagrobki, jak też faunę i florę, gdyż wszystko to razem tworzy rodzaj niszy ekologicznej, strefy zieleni, pełniącej ważną rolę w środowisku. Dzięki kontrolowanemu udostępnieniu takiego miejsca zwiedzającym (co może odbywać się w formie organizowanych kilka razy w roku wydarzeń, takich jak oprowadzanie z przewodnikiem, gry terenowe, organizowanie prostych prac porządkowych), ma ono szansę zaistnienia w świadomości społecznej i przekazywania konkretnych wartości, związanych z dbaniem o dziedzictwo kulturowo-przyrodnicze naszego kraju.

36 Krajobraz kulturowo-przyrodniczy (nie jest równoznaczny ze środowiskiem naturalnym) rozumiany jest tu jako środowisko przekształcone wskutek interakcji działalności ludzkiej i elementów przyrodniczych. Nisza ekologiczna, zawierająca zasób czynników potrzebnych do życia danemu gatunkowi, jest elementem warunkującym występowanie tego gatunku. Ze względu na to, że opuszczone cmentarze często stanowią nisze ekologiczne dla wielu gatunków zwierząt i roślin, mogą być ważnym czynnikiem dla zachowania bioróżnorodności na danym obszarze. Stanowią one swoiste banki genów, dzięki którym może zostać wprowadzona większa bioróżnorodność do krajobrazu [Dębicz 2012, s. 16]. Z tego względu też zwiedzanie takich cmentarzy, które udokumentowane zostały jako szczególnie cenne nisze, pozwalające na zachowanie bioróżnorodności, może doprowadzić do degradacji tych cennych walorów. W takim przypadku walory te nie będą traktowane jako walory turystyczne, tylko jako walory ekologiczne.

Bibliografia

- Bania Z., Olszewski A. K., 1989 *Klasyfikacja i typologia nagrobków*. Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych, Warszawa
- Chojnacka M., 2005, *Cmentarze ewangelickie na obszarze Lednickiego Parku Krajobrazowego; stan zachowania założeń zieleni i uwarunkowania ich rewaloryzacji*, „Studia Lednickie”, nr 8, s. 251-273
- Dębicz R. 2012, *Zieleń cmentarzy w krajobrazie wsi Dolnego Śląska*, Wrocław.
- Długozima A., 2011, *Cmentarze jako ogrody żywych i umarłych*, Wydawnictwo Sztuka ogrodu Sztuka krajobrazu Beata Gawryszewska, Warszawa
- Domańska E., 2017, *Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała*, Wydawnictwo PWN, Warszawa
- Domańska E., 2018, *Gleba cmentarna jako dziedzictwo*, [w:] A. Marciniak, M. Pawleta, K. Kajda (red.), *Dziedzictwo we współczesnym świecie. Kultura, natura, człowiek*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków, s. 73-87
- Forstner D., 1990 *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Pax, Warszawa
- Komsta A., 2013, *Problem dark tourism i jego możliwości w Polsce*, „Turystyka Kulturowa”, nr 2, s. 46-65
- Kosewska A., Nietupski M., Damszel M., Cieplewska D., 2011, *Park miejski i cmentarze jako siedliska występowania naziemnych biegaczowatych (Col., Carabidae)*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych”, vol. 562, s. 95-105
- Majgier L., Rahmonov O., 2013, *Zróżnicowanie roślinności w obrębie porzuconych cmentarzy ewangelickich na terenie gminy Ryn*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, t. 22, s. 63-76
- Nowacki M., 2005, *Interpretacja dziedzictwa w pracy przewodnika i pilota wycieczek*, [w:] Z. Kruczek (red.), *Pilotaż i przewodnictwo – nowe wyzwania*, Proksenia, Warszawa, s. 67-79
- Rydzewska A., 2012, *Zabytkowe cmentarze ewangelickie północnej Wielkopolski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Poznań
- Staniaszek-Kik M., Stefańska-Krzaczek E., 2014, *Mszaki – małe gabaryty (nie)duży pożytek?*, „Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej”, t. 16, z. 38/1, s. 129-135
- Tanaś S., 2006, *Tanatoturystyka – kontrowersyjne oblicze turystyki kulturowej*, „Peregrinus Cracoviensis”, nr 17, s. 85-100
- Tanaś S. 2008, *Przestrzeń turystyczna cmentarzy. Wstęp do tanatoturystyki*, Łódź.
- Tilden F., 2007, *Interpreting Our Heritage*, The University of North Carolina Press, Chapel Hill
- Wałkowska W., Hajdrych Ł. (red.), 2018, *Cmentarz w Orzeszkowie – świadek historii walk o niepodległość*, Fundacja Hereditas Culturalis, Poznań
- Zawiła M., 2019, *Dziedziczywanie przedwojennych cmentarzy na terenach postmigracyjnych Polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków
- Żychowski J., 2009, *Zawartość pierwiastków w wybranych elementach środowiska przyrodniczego otoczenia masowego grobu położonego w Puszczy Niepołomickiej*, „Acta Sci. Pol., Fromatio Circumiectus”, nr 8 (3-4), s. 43-56
- Żychowski J., 2010, *Wpływ krakowskich cmentarzy na środowisko przyrodnicze*, „Przegląd Geograficzny”, nr 82, 3, s. 319-341

Źródła internetowe

- Awifauna: Cmentarz Lipowa, Lublin, <http://dormitorium.lublin.pl/21/awifauna.htm> [04.02.2017]
- Biblia Tysiąclecia Online 2003, Wydawnictwo Pallotinum. Poznań, <http://biblia.deon.pl> [15.06.2018]
- Długozima A., Dymitryszyn I., Winiarska-Lisiecka W., 2012, *Inwentaryzacja, analiza i waloryzacja nieużytkowanych cmentarzy ewangelickich w Nadleśnictwie Pisz. Wytyczne do rewaloryzacji i ochrony cmentarzy*, www.pisz.bialystok.lasy.gov.pl/inwentaryzacja-cmentarzy [17.03.2018]
- Długozima A., Dymitryszyn I., Winiarska-Lisiecka W., 2015, *Karty ewidencyjne nieużytkowanych leśnych cmentarzy ewangelickich w Nadleśnictwie Pisz*, www.pisz.bialystok.lasy.gov.pl/inwentaryzacja-cmentarzy [17.03.2018]

Urząd Gminy Kwilcz 2016, *Dziedzictwo protestanckie w Orzeszkowie - odkrywanie zapomnianej karty historii – warsztaty*, www.kwilcz.pl/aktualnosci/dziedzictwo-protestanckie-w-orzeszkowie-odkrywanie-zapomnianej-karty-historii-warsztaty.html [23.04.2019]

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, *Region Wielkopolska*, <https://regionwielkopolska.pl/turystyka/gry-terenowe.html> [23.04.2019]

Closed protestant cemeteries: problematic heritage or untapped tourist potential?

Key words: Protestant Cemeteries, Necro Tourism, Thanatourism, Cultural and Natural Heritage.

Abstract:

The text deals with the problems of closed Protestant cemeteries, located in large numbers in western Poland. I am interested primarily in small cemeteries, situated in villages and small towns, outside the main tourist routes. They are usually perceived as a problematic heritage that is difficult to provide adequate protection, for due to the large scale of occurrence and the reluctant attitude of a large part of Polish society toward it. The article deals with terminology, referring to concepts such as: tanatourism, dark tourism, and also proposing the introduction of the term (eco-) necrotourism. I discuss the main cultural and natural values of cemeteries, and also refer to the valorization of Evangelical cemeteries in the Warmian-Masurian Voivodeship, due to their tourism potential, conducted by A. Długozima, I. Dymitryszyn and E. Winiarska-Lisiecka.

In the further part of the text I refer to the principles of heritage interpretation, formulated by F. Tilden, proposing their possible application in necrotourism. The use of the tourist potential of evangelical cemeteries in the light of this concept should be based on the creation of thought-out educational activities, activating visitors and showing historic cemeteries as an integrated cultural and natural heritage.